



Coitus w rzymskim prawie małżeńskim

Coitus in Roman marriage law

ks. dr Andrzej Sacher
Wydział Prawa Kanonicznego UKSW
ORCID 0000-0003-2777-0411
e-mail: a.sacher@uksw.edu.pl

Streszczenie: Artykuł zatytułowany „Coitus w rzymskim prawie małżeńskim” poświęcony jest wartości prawnej, jaką prawo rzymskie przypisywało obcowaniu płciowemu między małżonkami – obywatelami rzymskimi. Analizie poddano źródła prawa rzymskiego w zakresie przyczyny sprawczej zawarcia małżeństwa, wymogi prawne zawarcia małżeństwa rzymskiego ze szczególnym uwzględnieniem wymogu osiągnięcia przez nupturientów określonego wieku. Następnie analizowane jest ustawodawstwo rzymskie, które nakładało na obywateli obowiązek zawierania małżeństw i posiadania potomstwa, między innymi w celu realizacji planów demograficznych państwa rzymskiego. Wreszcie wnioski i konkluzja podsumowują ustalenia poczynione w tej kwestii.

Słowa kluczowe: małżeństwo w prawie rzymskim, definicja małżeństwa, konsensualizm, akt małżeński (*coitus*), cele małżeństwa rzymskiego, ustawodawstwo starożytnego Rzymu

Streszczenie: The article entitled “Coitus in Roman marriage law” is devoted to the legal value that Roman law attributed to sexual intercourse between spouses – Roman citizens. The sources of Roman law with regard to the causal cause of marriage, the legal requirements for a Roman marriage with particular reference to the requirement for the nupturients to reach a certain age, are analysed. The Roman legislation that imposed an obligation on citizens to marry and produce offspring, inter alia for the implementation of the demographic plans of the Roman state, is then analysed. Finally, the conclusions and conclusion summarise the findings made on the issue.

Keywords: marriage in Roman law, definition of marriage, consensualism, marriage act (*coitus*), aims of Roman marriage, ancient Roman legislation

Treść: Wstęp. 1. Rzymska koncepcja małżeństwa i jego przyczyny sprawczej. 2. Prawne wymogi dla zawarcia małżeństwa rzymskiego. 2.1. *Conubium*. 2.2 Konsens. 2.3. Dojrzałość fizyczna. 3. Prokreacja jako publiczny cel małżeństwa rzymskiego. Zakończenie.

Wstęp

Kanonistyczna refleksja dotycząca waloru prawnego aktu małżeńskiego w kontekście przyczyny sprawczej i definitywnej nierozzerwalności węzła małżeńskiego, a także celów małżeństwa i wynikających zeń obowiązków, nieuchronnie prowadzi do analizy ustawodawstwa starożytnego Rzymu. Pośród kanonistów panuje bowiem powszechna i niekwestionowana opinia co do recepcji prawa rzymskiego w obszarze kanonicznego prawa małżeńskiego¹.

Zarówno w prawie rzymskim, jak i w prawie kanonicznym, akt małżeński (*coitus*²) ma swój walor prawny. W interesującej nas kwestii istotna różnica pomiędzy funkcjonowaniem obu porządków prawnych polega na tym, że w prawie rzymskim normatywnie nie wyartykułowano wprost współżycia jako obowiązku małżonków; w prawie kościelnym zaś wynika on z treści kan. 1055 § 1, 1061 § 1 oraz 1141 KPK/83, a także z kan. 776 § 1 i 853 KKKW. Pomocna w ustaleniu waloru prawnego w prawie rzymskim jest analiza ustawodawstwa dotyczącego przyczyny sprawczej małżeństwa oraz jego celów³.

Podjmując ten problem należy zauważyć, iż małżeństwo (*nuptiae, matrimonium*) przez rzymian było postrzegane w kategoriach stanu faktycznego, a nie prawnego⁴. Przy czym, było ono jednak związkiem

¹ Por. J. HUBER, *Der Ehekonsens im römisches Recht*, Roma 1977, s. 18.

² Por. J. SONDEL, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, wyd. II, Kraków 2005, s.v. *Coitus*: „Zejście się, spotkanie, złączenie się, zrośnięcie, stosunek płciowy”.

³ Por. W. ROZWADOWSKI, *Istota małżeństwa rzymskiego*, Gdańskie Studia Prawnicze 14 (2005), s. 773-784.

⁴ Por. E. VOLTERRA, *Matrimonio. Diritto Romano*, w: *Enciclopedia del diritto*, vol. XXV, Milano 1975, s. 732. Jako instytucję „prawa naturalnego” a nie prawniczy konstrukt postrzegał małżeństwo jeszcze św. Izydor z Sewilli. Por. Isid. 5,4,1: „Prawo może być naturalne, obywatelskie lub narodów. Prawo naturalne jest wspólne wszystkim ludom, a wszędzie stosuje się je z naturalnej potrzeby, a nie z woli ustawodawcy. Dotyczy na przykład małżeństwa kobiety i mężczyzny, spadkobrania dzieci po rodzicach i wychowania potomstwa, posiadania rzeczy wszystkim wspólnych oraz tej szczególnej naszej wolności polegającej na nabywaniu na własność wszystkiego, co zostanie schwyte w powietrzu, na ziemi i w morzu” („Ius autem

uznanym i unormowanym przez prawo rzymskie. Interesowano się nim z racji na jego doniosłe skutki prawne i społeczne, przede wszystkim w dziedzinie prawa spadkowego, a także władzy męża nad żoną⁵.

1. Rzymska koncepcja małżeństwa i jego przyczyny sprawczej

Starożytni Rzymianie z wielką dozą ostrożności podchodzili do formułowania definicji w prawie, ponieważ zgodnie z przyjmowaną przez nich filozofią stoicką, zwłaszcza Arystotelesa, zachodziło duże niebezpieczeństwo obalenia definicji przy podważeniu przynajmniej jednego z jej elementów (Arystoteles, *Τοπικῶν* 7,2,5). Ostrożność ta nie przeszkodziła jednak w zdefiniowaniu istoty małżeństwa oraz jego przyczyny sprawczej przez dwóch jurystów rzymskich⁶.

Wśród nich na pierwszy plan wysuwa się Modestyn, który w dobie klasycznego prawa rzymskiego stwierdził, że „małżeństwo jest związkiem mężczyzny i kobiety, zespoleniem na całe życie, wspólnotą prawa boskiego i ludzkiego”⁷. Autorstwo drugiej definicji małżeń-

naturale [est], aut civile, aut gentium. Ius naturale [est] commune omnium nationum, et quod ubique instinctu naturae, non constitutione aliqua habetur; ut viri et feminae coniunctio, liberorum successio et educatio, communis omnium possessio, et omnium una libertas, adquisitio eorum quae caelo, terra marique capiuntur”). Cyt. za: IZYDOR Z SEWILLI, *O prawach*, oprac. A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA, Lublin 2021, s. 32-33. Idea ta została odrzucona przez kanonistykę dojrzałego średniowiecza.

⁵ Szerzej na temat *manus mariti* wraz z odesłaniem do dalszej literatury: W. ROZWADOWSKI, *Manus mariti in the Light of Gaius' Institutiones*, w: *Marriage: Ideal-Law-Practice. Proceedings of a Conference Held in Memory of Henryk Kupiszewski*, Z. SŁUŻEWSKA, J. URBANIK (red.), Warszawa 2005, s. 161-174. Na temat relacji majątkowych: TENŻE, *Małżeńskie stosunki majątkowe w prawie rzymskim. Rys historyczny*, w: W. URUSZCZAK, P. ŚWIĘCICKA, A. KREMER (red.), *Leges Sapere. Studia i prace dedykowane profesorowi Januszowi Sondlowi w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, Kraków 2008, s. 471-483. Por. także: A. SOB CZAK, *Czym jest chrześcijańskie małżeństwo? Istota chrześcijańskiego małżeństwa w świetle kanonistyki*, Poznań 2002, s. 15.

⁶ Dalsze uwagi: J. HUBER, *Der Ehekonsens...*, s. 24-26; O. ROBLEDA, *El matrimonio en derecho Romano*, Roma 1970, s. 59-71.

⁷ „Nuptiae sunt coniunctio maris et feminae et consortium omnis vitae divini et humani iuris communicatio”, D. 23,2,1. Poglądy odnoszące się do rzekomej

stwa trudno ustalić z całą pewnością, ponieważ może ona pochodzić od Ulpiana bądź od Florentyna. Przetrwiała ona do naszych czasów w formie zapisu w Instytucjach Justyniana, brzmiąc następująco: „Małżeństwo zaś lub związek małżeński jest to związek mężczyzny i kobiety, obejmujący niepodzielną wspólnotę życia”⁸. Warto w tym miejscu nadmienić, że również ustawodawca kościelny ujmuje w podobny sposób związek małżeński jako „wspólnotę całego życia mężczyzny i kobiety” (kan. 1055 § 1 KPK/83, kan. 776 § 1 KKKW)⁹. Przywołane rzymskie definicje mają charakter ogólny, ale jasno z nich wynika, że małżeństwo rzymskie miało charakter monogamiczny. Było rozumiane jako związek jednego mężczyzny i jednej kobiety, których zamiarem miało być trwałe pożycie¹⁰.

Należy dodać, iż wola mężczyzny i kobiety pozostawania w związku małżeńskim i prowadzenia wspólnego życia, tzw. *affectio maritalis*¹¹, musiała być wyrażona na zewnątrz w chwili zawierania małżeństwa¹², a także podtrzymywana przez cały jego okres trwania. W tym miejscu trzeba podkreślić, iż owo wyrażenie przez strony woli na zawarcie

interpolacji tego fragmentu przez kompilatorów chrześcijańskich skutecznie zakwestionowano w monografii: O. ROBLEDA, *El matrimonio...*, s. 59-72.

⁸ „Nuptiae autem sive matrimonium est viri et mulieris coniunctio idividuam consuetudinem vitae continens”, I, 1,9,1.

⁹ Już w XII wieku w dekretale papieża Aleksandra III adresowanym do króla Anglii Henryka przypomniano, że małżeństwo jest „połączeniem mężczyzny i kobiety obejmującym niepodzielną wspólnotę życia” („matrimonium sit maris et feminae coniunctio, individuam vitae consuetudinem retinens”). Cyt. za: K. BURZAK, *Quinque compilationes antiquae przykładem systematyki oraz współpracy ustawodawcy, sędów i uniwersytetu*, Lublin 2020, s. 287.

¹⁰ Por. A. DĘBIŃSKI, *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin 2008, s. 134-135; TENŻE, *Rzymskie prawo prywatne. Compendium*, Warszawa 2021, s. 155; D. STOLAREK, *Matrimonium*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego. Podstawowe pojęcia*, Warszawa 2016, s. 234.

¹¹ Szerzej w: D. STOLAREK, *Affectio maritalis*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego...*, s. 22-23.

¹² Tą samą drogą podążyło prawo kanoniczne w średniowieczu. Bernard z Pawii jako element konstytutywny powstania małżeństwa wskazuje „zgodę małżeńską wyrażoną na zewnątrz” (por. „matrimonium autem facit consensus expressus”). Cyt. za: K. BURZAK, *Quinque compilationes...*, s. 290.

małżeństwa (*consensus*) było jedynym wymogiem stawianym dla jego zaistnienia i jest jego przyczyną sprawczą¹³. Na potwierdzenie tej tezy pragniemy przywołać słowa Ulpiana, który stwierdził: „małżeństwo powstaje nie przez wspólne pożycie, lecz przez zgodne oświadczenie woli”¹⁴. Przy tym należy zauważyć, iż ściśle konsensualny charakter instytucji małżeństwa rzymskiego umożliwił już w starożytnym Rzymie zawarcie związku pomiędzy nieobecnymi (*inter absentes*); w tym wypadku stroną nieobecną mógł być tylko mężczyzna (*Pauli Sententiae* 2,19,8; D. 23,2,5)¹⁵.

Ściśle konsensualny charakter zawarcia małżeństwa w starożytnym Rzymie sprawiał, że jego początku ani ważności nie trzeba było „potwierdzać” czy prolongować aktem małżeńskim, jak to było wymagane np. w prawie ludów germańskich¹⁶.

Wyrażeniu konsensu małżeńskiego towarzyszyły obrzędy o charakterze religijnym i społecznym¹⁷. Miały one również walor moralny. Mogły stanowić dowód początku małżeństwa, co służyło zwłaszcza ustaleniu momentu początkowego władzy ojcowskiej nad dzieckiem (*patria potestas*). Władzy tej podlegało dziecko urodzone w uznanym przez prawo małżeństwie. W celu udowodnienia ojcostwa posługiwano się domniemaniem prawnym, w myśl którego ojcem dziecka jest

¹³ Por. B. CZECH-JEZIERSKA, *Consensus*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego...*, s. 82; J. ZABŁOCKI, *Zgoda małżeńska w prawie rzymskim*, w: E. GAJDA, A. SOKAŁA (red.), *Honeste vivere. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Władysława Bojarskiego*, Toruń 2001, s. 303-312. Koncepcja konsensualizmu jako przyczyny sprawczej małżeństwa jest obecna również w kanonicznym prawie małżeńskim (kan. 1057 § 1 KPK/83; kan. 817 § 1 KKKW). Zob. jednak także: W. ROZWADOWSKI, *Istota małżeństwa...*, s. 775-777.

¹⁴ „Nuptias non concubitus, sed consensus facit”, D. 35,1,15.

¹⁵ Także ustawodawca kościelny w Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 r. w kan. 1104 § 1 i 1105 § 1, n. 1-2 dopuszcza możliwość zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika, przy czym możliwość ta przysługuje zarówno kobiecie, jak i mężczyźnie. Natomiast w Kodeksie kanonów kościołów wschodnich w kan. 837 §§ 1 i 2 wymaga się obecności obu stron jednocześnie. Jedynie prawo partykularne Kościoła *sui iuris* może przewidzieć możliwość zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika przy zachowaniu przewidzianych w tym ustawodawstwie warunków.

¹⁶ Por. A. SOB CZAK, *Czym jest chrześcijańskie małżeństwo?...*, s. 36.

¹⁷ Por. A. DĘBIŃSKI, *Rzymskie prawo prywatne...*, s. 158.

mąż matki, co znalazło odzwierciedlenie w zasadzie wyartykułowanej przez Paulusa: „Ojcem jest ten, na którego wskazuje małżeństwo”¹⁸. Druga z kolei presumpcja opierała się na ustaleniach medycznych dotyczących najkrótszego i najdłuższego okresu ciąży. Również i obecnie przyjmuje się, że donoszona fizjologicznie ciąża trwa 280 dni. Obserwuje się jednak odchylenia czasu trwania ciąży. Już w starożytności posiadano taką wiedzę medyczną i w związku z tym za dziecko pochodzące z małżeństwa uważano urodzone najwcześniej 182 dni po jego zawarciu, a najpóźniej do 300. dnia od jego ustania – czy to wskutek rozwodu, czy to ze względu na śmierć męża matki. Domniemania te można było obalić, jeśli mąż matki dziecka nie mógł go począć w określonym czasie. Argumentem podważającym słuszność takiego domniemania prawnego mogło być na przykład wieloletnie nieprzerwane przebywanie mężczyzny z dala od małżonki z powodu dalekiej podróży¹⁹.

2. Prawne wymogi do zawarcia małżeństwa rzymskiego

Do najważniejszych prawnych wymogów zawarcia małżeństwa należały przede wszystkim *ius conubii*, zgoda małżeńska (*consensus*) oraz dojrzałość fizyczna – celowo wyliczona tu na końcu²⁰.

2.1. *Conubium*

Dla zawarcia uznawanego przez prawo rzymskie związku małżeńskiego (*iustum matrimonium*; *iustae nuptiae*) wymagano istnienia między stronami *conubium*, będącego prawną zdolnością do zawarcia małżeństwa zgodnie z wymogami stawianymi przez *ius civile*²¹.

¹⁸ „Pater is est, quem nuptiae demonstrant”, D. 2,4,5.

¹⁹ Por. A. DĘBIŃSKI, *Rzymskie prawo prywatne...*, s. 166-167.

²⁰ Por. S. TREGGIARI, *Roman Marriage. Iusti coniuges From the Time of Cicero to the Time of Ulpian*, Oxford 1993, s. 37-57.

²¹ Por. D. STOLAREK, *Conubium*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego...*, s. 91-92; Szerzej w: B. SITEK, *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa. Ze studium nad małżeństwem w prawie rzymskim, kanonicznym*

Oznaczało to, że zdolność taką mogą posiadać jedynie wolne osoby posiadające rzymskie obywatelstwo, jak to wyraził Ulpian: „*Conubium* mają obywatele rzymscy z obywatelami rzymskimi”²². Wspomina o tym także Gajus w swoich „Instytucjach” (G. 1,56). Przywilej *conubium* posiadali również Latyni dawni (*Latini prisci* lub *veteres*), będący mieszkańcami Lacjum oraz członkami związku miast latyńskich, którzy ten przywilej otrzymali. Etnicznie i kulturowo byli bliscy Rzymianom, co stawiało ich w lepszej sytuacji prawnej w odróżnieniu do mieszkańców innych gmin italskich²³. Z biegiem czasu Rzymianie zaczęli udzielać tego przywileju także innym narodom italskim, aż do czasu ogłoszenia *lex Iulia* (90 r. przed Chr.) oraz *lex Plautia Papiria* (89 r. przed Chr.), na mocy których przyznano go wszystkim narodom italskim²⁴. W końcu prawo to przyznawano także zasłużonym weteranom, którzy po zakończonej służbie mogli pierwsze małżeństwo zawrzeć z Latynkami lub pregrynkami (G. 1,57). Od roku 212, kiedy to cesarz Karakalla udzielił prawie wszystkim mieszkańcom imperium rzymskiego obywatelstwa rzymskiego, cieszyli się oni odtąd również *ius conubii*²⁵.

Zgodnie z rozwiązaniami systemowymi, *conubium* nie było bezwzględnym prawem przysługującym wszystkim obywatelom rzymskim w odniesieniu do dowolnej osoby, z którą chcieliby zawrzeć małżeństwo. Oywatele doznawali ograniczeń wskutek pokrewieństwa krwi (*cognatio*). Z tego tytułu zabronione było małżeństwo między wszystkimi krewnymi w linii prostej, a także do szóstego stopnia linii bocznej. Prawo klasyczne ograniczało tę „przeszkodę” w linii bocznej do trzeciego stopnia. Małżeństwa bigamiczne były niedopuszczalne, a nawet karane²⁶.

Kościół katolicki i polskim prawie cywilnym, Olsztyn 2022, s. 17-18; S. TREGGIARI, *Roman Marriage...*, s. 43-49.

²² „*Conubium habent cives Romani cum civibus Romani*”, *Regulae Ulpiani* 5,4.

²³ Por. A. DĘBIŃSKI, *Rzymskie prawo prywatne...*, s. 127.

²⁴ Por. H. INSADOWSKI, *Rzymskie prawo małżeńskie a chrześcijaństwo*, Lublin 1935, s. 149.

²⁵ Por. Tamże; B. SITEK, *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa...*, s. 18.

²⁶ Por. A. DĘBIŃSKI, *Rzymskie prawo prywatne...*, s. 156.

Do roku 445 przed Chr., kiedy to uchwalono *lex Canuleia*, zabronione było zawieranie małżeństw między patrycjuszami a plebejuszami. Nie dopuszczano również do małżeństw między osobami wolno urodzonymi (*ingenui*) a wyzwolencami (*liberti*). I choć zakaz ten przestał być respektowany w okresie Republiki, to jednak cesarz Oktawian August przywrócił go w stosunku do osób stanu senatorского. Zakaz ten został uchylony przez cesarza Justyniana²⁷. Także względy polityczne czyniły przeszkody w dowolnym dobieraniu się małżonków. Na mocy prawa cesarskiego żołnierze nie mogli zawierać małżeństwa do czasu ukończenia służby wojskowej. Z kolei namiestnicy prowincji nie mogli w okresie pełnienia swojej funkcji żenić się z mieszkankami tych prowincji. Kiedy chrześcijaństwo stało się religią państwową, chrześcijanom nie wolno było tworzyć związków małżeńskich z żydami²⁸. Warto nadmienić, że w pierwszych wiekach chrześcijaństwa autorytet prawa rzymskiego w odniesieniu do zawierania małżeństwa był respektowany przez Kościół²⁹. Dopiero od IV wieku zauważa się coraz częstsze interwencje Kościoła w tej materii³⁰.

2.2. Konsens

Drugim z wyliczonych wyżej prawnych wymogów zawarcia małżeństwa rzymskiego było zgodne oświadczenie woli stron zawarcia związku małżeńskiego (*consensus*)³¹. Trzeba jednak pamiętać, że nie wszyscy obywatele rzymscy mogli autonomicznie o tym zdecydować. Mając na uwadze strukturę rodziny rzymskiej, tylko osoby *sui iuris* mogli swobodnie zawrzeć małżeństwo³², z zachowaniem wszelkich

²⁷ Por. R. TAUBENSCHLAG, *Rzymskie prawo prywatne na tle praw antycznych*, Warszawa 1955, s. 262

²⁸ Por. A. DĘBIŃSKI, *Rzymskie prawo prywatne...*, s. 156.

²⁹ Por. A. SOB CZAK, *Czym jest chrześcijańskie małżeństwo?...*, s. 18.

³⁰ Por. *Tamże*, s. 34.

³¹ Szerzej na ten temat: S. TREGGIARI, *Roman Marriage...*, s. 54-57.

³² Por. M. JOŃCA, *Sui iuris personae*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego...*, s. 359; D. STOLAREK, *Matrimonium*,

innych wymogów stawianych nupturientom, zaś osoby *alieni iuris*³³, czyli podległe władzy ojcowskiej *pater familias*, były zobligowane uzyskać jego zgodę na zawarcie małżeństwa³⁴. Z upływem czasu pozycja prawna *pater familias* stawała się coraz słabsza, co znajdowało swój wyraz w kwestii uzyskania zgody na zawarcie małżeństwa przez osoby podległe jego władzy. Cesarz Oktawian August wyraził zgodę, aby *filia familias* uciekła z rodzinnego domu, aby zawrzeć małżeństwo mimo sprzeciwu ojca; *filius familias* natomiast mógł skorzystać z takiej możliwości dopiero od czasów cesarza Justyniana³⁵.

2.3. Dojrzałość fizyczna

Trzecią, najbardziej istotną dla niniejszych analiz przesłanką prawną do zawarcia ważnego małżeństwa, była dojrzałość fizyczna³⁶. Była ona skorelowana z osiągnięciem wieku dojrzałego, który znosił ograniczenia zdolności do czynności prawnych, jakim podlegały kobiety

w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego...*, s. 234.

³³ Por. M. JOŃCA, *Alieni iuris personae*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego*, s. 26.

³⁴ Por. *Tamże*, s. 18; A. DĘBIŃSKI, *Rzymskie prawo prywatne...*, s. 156; Szerzej: B. SITEK, *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa...*, s. 19-20. Zjawisko to nie było typowe jedynie dla realiów rzymskich. Por. np. M. KOŁACZ-CHMIEL, *Mulier honesta et laboriosa. Kobieta w rodzinie chłopskiej późnośredniowiecznej Małopolski*, Lublin 2018, s. 76-88: „w literaturze przedmiotu niejednokrotnie odnoszono się już do problematyki doboru małżeńskiego w średniowieczu. Związek dwojga ludzi w owym czasie był przede wszystkim kontraktem mającym na celu prowadzenie konkretnej polityki rodowej, dążącej do umocnienia pozycji rodziny pod względem politycznym i ekonomicznym. Obserwować można także ściśłą zależność: czym wyższa pozycja społeczna rodziny, tym większa kontrola nad zawieranymi związkami i większe znaczenie czynników politycznych i majątkowych w doborze partnera”. Interesujące uwagi na temat pojmowania swobody zawierania małżeństw przez średniowiecznych kanonistów: R. HELMHOLZ, *The Spirit of Classical Canon Law*, Athens-London 1996, s. 248.

³⁵ Por. B. SITEK, *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa...*, s. 20.

³⁶ Por. S. TREGGIARI, *Roman Marriage...*, s. 39-43.

do 12. roku życia oraz mężczyźni do 14. roku życia³⁷. Po osiągnięciu tych granic wieku osoby uzyskiwały pełną zdolność do czynności prawnych, a więc i do zawarcia małżeństwa, chociaż na mocy *lex Laetoria* (ok. 192 r. przed Chr.) do ukończenia 25. roku życia cieszyły się one jeszcze prawną ochroną z tytułu ich niedoświadczenia i nieznajomości spraw prawno-majątkowych³⁸.

Zanim cesarz Justynian ostatecznie ustalił jako domniemanie prawne dojrzałość kobiet i mężczyzn na (odpowiednio) 12 i 14 lat, rolą *pater familias* lub innego opiekuna było ustalenie, dla każdego mężczyzny z osobna, jego dojrzałości fizycznej³⁹. Uznanie go za dojrzałego fizycznie manifestowano zmianą noszonej dotąd togi dziecięcej (*toga praetexta*) na togę przynależną dojrzałym mężczyznom (*toga virilis*). Obrzęd ten odbywał się tradycyjnie 17 marca, w dniu, w którym obchodzono uroczystość ku czci boga Libera (tzw. *Liberalia*). Mężczyzna uznany za dojrzałego był wówczas przyprowadzany na *forum Romanum* i wpisywany na listę obywateli. Odtąd określano go jako *vesticeps*⁴⁰. W okresie pryncypatu czasem przyspieszano zaliczenie

³⁷ Aktualnie w prawie kanonicznym określa się to jako przeszkoda wieku, choć granice wiekowe są inne. Temu tematowi została poświęcona praca doktorska: A. KAŹMIERSKI, *Przeszkoda braku wieku do zawarcia małżeństwa (kan. 1083 KPK). Geneza, rozwój i praktyka określona w ustawodawstwie kościelnym i cywilnym*, Wrocław 2015 (maszynopis) – w odniesieniu do prawa rzymskiego s. 39-45.

³⁸ A. DĘBIŃSKI, *Rzymskie prawo prywatne...*, s. 134-135.

³⁹ Zabiegi tego rodzaju incydentalnie pojawiały się jeszcze w okresie wczesnego średniowiecza. W XI wieku papież Grzegorz VII w następujący sposób definiował dojrzałego mężczyznę: „jest oczywistym, że ten jest dojrzały, który pod względem wyglądu swojego ciała jest taki, że może już płodzić, chociaż nie doszedł jeszcze do wyznaczonej prawem granicy wieku” („manifestum est, eum puberem esse, qui gesticulatione sui corporis talis est, ut iam procreare possit, licet ad metas legibus diffinitas non pervenerit”). Cyt. za: K. BURCZAK, *Quinque compilationes...*, s. 296-297. Papież przyjął pogląd Izydora z Sewilli (por. *etym.* 20,11,2). Izydor zaś inspirował się nauczaniem szkoły Prokulianów. Bernard z Pawii odrzucił jednak te poglądy jako przestarzałe. Podkreślił, że w jego czasach obowiązuje porządek wprowadzony przez Justyniana.

⁴⁰ Por. J. SONDEL, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków...*, s.v. *Vesticeps*: „Taki, który osiągnął wiek dojrzały”. B.W. ZUBERT, *Przeszkoda wieku do*

w poczet dojrzałych mężczyzn, zwłaszcza wywodzących się z dworu cesarskiego, co określano mianem *togam maturare*⁴¹.

W odniesieniu do dziewcząt pierwotnie dojrzałość fizyczną określano w taki sam sposób jak to miało miejsce w przypadku chłopców, tzn. poprzez stwierdzenie stanu fizycznego i ewentualnego osiągnięcia dojrzałości fizycznej (*habitus corporis*). Z upływem czasu uznano taki sposób stwierdzania dojrzałości fizycznej kobiet za nieodpowiedni etycznie. W związku z tym wypracowano stanowisko powszechnie przyjmowane w dobie prawa klasycznego, zgodnie z którym w przypadku kobiety po osiągnięciu przez nią wieku 12 lat, należy ją uznać za dojrzałą fizycznie (*viripotencia*)⁴².

Ogłędziny ciała mężczyzny, mające na celu ustalenie jego *habitus corporis* były stosowane przez dłuższy czas niż w przypadku kobiet. Jednak i w tej dziedzinie można dostrzec dążenia mające na celu ustalenie stałego wieku, po osiągnięciu którego mężczyzna byłby uznawany za dojrzałego fizycznie bez uprzedniego badania przez *pater familias* względnie innego opiekuna. W tej kwestii wypowiedziały się rzymskie szkoły jurysprudencji Prokulianów i Sabinianów⁴³. Pierwsza z nich opowiadała się za ustaleniem stałego wieku na 14. rok życia, kiedy to mężczyznę należało uznać za dojrzałego fizycznie; szkoła Sabinianów z kolei optowała za utrzymaniem dotychczasowego zwyczaju badania *habitus corporis*⁴⁴. Jasno zrelacjonował to Gajus, stwierdzając: „Mężczyźni, stając się dorośli, uwalniają się spod opieki. Sabinus i Cassius oraz pozostali nasi nauczyciele uważają, że dojrzały jest ten, kto stanem swego ciała pokazuje dojrzałość, czyli ten, kto może płodzić; ale w odniesieniu do tych, którzy dojrzewać nie mogą, a takimi są eunuchowie, brać należy pod uwagę wiek, w którym staliby się dojrzałi. Ale przedstawiciele szkoły przeciwnej uważają,

zaręczyn i małżeństwa w prawie rzymskim, w: B.W. ZUBERT, *Pro iure et vita. Wybór pism*. Lublin 2005, s. 33; B. SITEK, *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa...*, s. 18.

⁴¹ Por. H. INSADOWSKI, *Rzymskie prawo małżeńskie a chrześcijaństwo...*, s. 151.

⁴² Por. *Tamże*.

⁴³ Por. B. SITEK, *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa*, s. 19.

⁴⁴ Por. B.W. ZUBERT, *Przeszkoda wieku do zaręczyn i małżeństwa w prawie rzymskim...*, s. 35.

że dojrzałość należy oceniać według lat, przyjmują mianowicie, że dojrzały jest ten, kto ukończył lat czternaście” (G. 1,196)⁴⁵.

W kwestii tej wypowiedział się później również Priskus, domagając się spełnienia obu warunków, tj. osiągnięcia przez mężczyzn 14. roku życia i stwierdzenia ich dojrzałości fizycznej⁴⁶. Ostateczne rozstrzygnięcie dał dopiero cesarz Justynian w 529 roku, który na mocy konstytucji zniósł dotychczasowy zwyczaj badania dojrzałości fizycznej mężczyzn, uznając go za nieprzyzwoity („indecoram observationem in examinanda marum pubertate”). Odtąd, podobnie jak kobiety po osiągnięciu 12. roku życia są uważane za dojrzałe, w ten sam sposób należało uznać za dojrzałych tych mężczyzn, którzy osiągnęli 14 lat. Równocześnie należało zaniechać nieprzyzwoitego badania ciała („indagatione corporis inhonesta cessante”, C. 5,60,3). Swoją decyzję cesarz motywował względami etycznymi wówczas postulowanymi („castitas temporum nostrorum”, I. 1,22 pr.). Decyzja ta była związana z regulacjami prawnymi opieki, ale miała również zastosowanie w odniesieniu do małżeństwa, na co również Justynian wskazywał (C. 5,4,24)⁴⁷.

Należy zauważyć, iż problem prawnego wymogu osiągnięcia odpowiedniego wieku do zawarcia małżeństwa w prawie rzymskim nie sprowadzał się tylko do określenia wieku minimalnego nupturientów. *Ius Romanum* wyznaczało również górną granicę wieku, po osiągnięciu której nie wolno było wstępować w związki małżeńskie⁴⁸. Zdaniem niektórych autorów *lex Iulia et Papia Poppaea* (9 r. po Chr.) wyznaczyła 60. rok życia dla mężczyzn i 50. dla kobiet, po osiągnięciu których nie można było zawrzeć małżeństwa. Cesarz Justynian w wydanych przez siebie konstytucjach z roku 531 i 532

⁴⁵ Tłumaczenie za: W. ROZWADOWSKI, w: *Gai Institutiones. Intytucje Gajusa*, Poznań 2003, s. 38.

⁴⁶ Por. B.W. ZUBERT, *Przeszkoda wieku do zaręczyn i małżeństwa w prawie rzymskim...*, s. 37.

⁴⁷ Por. H. INSADOWSKI, *Rzymskie prawo małżeńskie a chrześcijaństwo...*, s. 152.

⁴⁸ Por. M. ZABŁOCKA, *Zmiany w ustawach małżeńskich Augusta za panowania dynastii Julijsko-Kludyjskiej*, *Prawo Kanoniczne* 30 (1987) nr 1-2, s. 151-177.

zniósł te ograniczenia, przywracając swobodne zawieranie małżeństw niezależnie od wieku mężczyzn i kobiet (C. 5,4,27).

Pozostaje jeszcze do rozstrzygnięcia kwestia niezdolności fizycznej do odbycia aktu seksualnego przez osoby dojrzałe w świetle prawa rzymskiego. Rzymianie określali ich mianem *spadones*⁴⁹. Za takie uznawano osoby całkowicie niezdolne to spółdzenia potomstwa z przyczyn naturalnych (fizjologicznych). Do ich grona zaliczano także tych, którzy z innych przyczyn stali się niezdolni do prokreacji (D. 50,16,128)⁵⁰. Pierwotnie osoby te posiadały zdolność do zawarcia małżeństwa, gdyż, jak głosił Ulpian, taki *spado* może i poślubić żonę, i może adoptować⁵¹. Należy dopowiedzieć, iż w prawie justyniańskim dochodzi do rozróżnienia na *castrati* i *spadones*. Ci ostatni są niezdolni do płodzenia dzieci z innej przyczyny niż z powodu kastracji, ale w odróżnieniu do kastratów, wolno im było zawierać małżeństwo (D. 23,3,39,1)⁵². Ustawodawstwo justyniańskie zezwalało na rozwód z powodu niemocy płciowej po dwóch latach wspólnego pożycia (C 5,17,10), a od roku 536 okres ten wydłużono do lat trzech od zawarcia małżeństwa (Nov. 22,6). Z kolei w odniesieniu do obojnaków nie stanowili oni osobnej płci; stosownie do przeważających cech męskich lub żeńskich należało ich zaliczać do płci – odpowiednio męskiej lub żeńskiej (D. 1,5,10; D. 22,5,15; D. 28,2,6,2)⁵³.

⁴⁹ Por. O. ROBLEDA, *El matrimonio...*, s. 149-151.

⁵⁰ Średniowieczna kanonistyka poświęciła temu zagadnieniu sporo uwagi. Bernard z Pawii poświęcił mu odrębny wywód. Por. K. BURCZAK, *Quinque compilationes...*, s. 293: „dziesiątą przeszkodę stanowi niezdolność do odbycia stosunku płciowego (*impossibilitas coeundi*), która może wynikać z natury rzeczy (*naturalis*), jak w przypadku padku dzieci, albo też może być zależna od okoliczności, jak w przypadku oziębłych i tych, którzy wskutek rzuconych czarów nie są zdolni do pożycia płciowego (*in frigidis et maleficatis*)”. Wspomnienie przez Bernarda czarów ma zapewne związek z nieudanymi próbami podawania mężczyznom „miłosnych wywarów”, których skutek okazał się odwrotny do zamierzonego. Por. M. KOŁACZ-CHMIEL, *Mulier honesta et laboriosa*, s. 154.

⁵¹ „Nam (spado) et uxorem ducere et adoptare potest”, D. 28,2,6 pr.

⁵² Por. H. INSADOWSKI, *Rzymskie prawo małżeńskie a chrześcijaństwo...*, s. 154.

⁵³ Por. *Tamże*, s. 155.

3. Prokreacja jako publiczny cel małżeństwa rzymskiego

Choć prawo rzymskie nie traktowało małżeństwa jako instytucji prawnej, ale jako „urządzenie o charakterze społecznym i obyczajowym”⁵⁴, to jednak ustanawiało nie tylko prawne wymogi co do jego zawarcia lub możliwości jego rozwiązania, lecz również widziało w nim środek do realizacji polityki demograficznej państwa rzymskiego⁵⁵. Czasy końca republiki i początki pryncypatu odznaczały się narastającą niechęcią do zawierania związków małżeńskich oraz nasileniem się rozwodów⁵⁶. W związku z tym, w źródłach prawa rzymskiego dostrzegamy szereg unormowań, na mocy których nakładano obowiązek zawarcia związku małżeńskiego oraz oczekiwano zrodzenia dzieci (*procreatio*⁵⁷), które zasiliby szeregi rzymskich obywateli.

Na szczególną uwagę w tej materii zasługuje ustawodawstwo małżeńskie cesarza Augusta. Obok chęci ustawowego uregulowania życia małżeńskiego i rodzinnego, chciał on zmniejszyć bezżenność i bezdzietność oraz podnieść poziom życia rodzinnego i społecznego⁵⁸. W *lex Iulia de maritandis ordinibus* (18 r. przed Chr.), w interesującej nas kwestii, nakazywał pozostawanie w związku małżeńskim mężczyznom w wieku od 25 do 60 lat, a kobietom w wieku od 20 do 50 lat. Jeżeli w tym w czasie małżeństwo ulegało rozwiązaniu, wówczas mężczyźni byli zobowiązani wejść w nowy związek małżeński niezwłocznie, zaś kobiety rozwiedzione – do 18 miesięcy od rozpadu małżeństwa; wdowy natomiast w przeciagu 2 lat od śmierci męża.

W *lex Papia et Poppaea* wymagano od małżeństw, aby były związki płodne. Paradoksalnie małżonkowie wolno urodzeni, którzy mieli mniej niż troje dzieci, a wyzwolenicy mniej niż czworo, byli zaliczani do bezdzietnych (*caelibes*). Zarówno bezżenni jak i bezdzietni

⁵⁴ A. DĘBIŃSKI, *Rzymskie prawo prywatne...*, s. 155.

⁵⁵ Por. M. ZABŁOCKA, *Zmiany w ustawach małżeńskich Augusta za panowania dynastii Julijsko-Klaudyjskiej...*, s. 151.

⁵⁶ Por. A. DĘBIŃSKI, *Rzymskie prawo prywatne...*, s. 162.

⁵⁷ Por. M. JOŃCA, *Procreatio*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego*, s. 310.

⁵⁸ Por. A. DĘBIŃSKI, *Rzymskie prawo prywatne...*, s. 162

doznawali pewnych sankcji w kwestiach majątkowych. Ci pierwsi zasadniczo nie mogli objąć majątku zapisanego im w testamencie lub zapisie, natomiast ci drudzy mogli odziedziczyć tylko połowę zapisanego im spadku. Pozostała część majątku przypadała innym dziedzicom posiadającym dzieci lub skarbowi państwa (*aerarium*, *fiscus*), jeżeli takich dziedziców nie było. Tę masę spadkową określano mianem *caducum*⁵⁹.

Obywatele rzymscy, którzy stworzyli płodne małżeństwa, cieszyli się określonymi przywilejami. Mężczyźni byli pierwsi na liście pretendentów do objęcia urzędów państwowych, natomiast kobiety otrzymywały tzw. *ius trium liberorum*, które zwalniało je spod ustawowej opieki (*tutela mulierum*⁶⁰) oraz z obowiązku powtórnego wyjścia za mąż⁶¹.

Prawne regulacje cesarza Augusta nie przyniosły jednak oczekiwanych efektów i w okresie dominatu zaprzestano ich stosowania⁶².

Ustalenie górnej granicy wieku do zawarcia małżeństwa w *lex Papia et Poppaea* opierało się na założeniu, że po osiągnięciu określonego wieku mężczyzna i kobieta stają się bezpłodni, co uniemożliwiało osiągnięcie głównego celu małżeństwa, za który uważano zrodzenie potomstwa. Na tej podstawie bezzenni i bezdzietni mężczyźni i kobiety po osiągnięciu odpowiednio 60 i 50 lat życia byli zwolnieni od kar. Jednak na podstawie *senatus consultum Persicianum*, uchwalonego najprawdopodobniej za cesarza Tyberiusza (14-37 r. po Chr.), osoby te podlegały karze, jeśli wcześniej nie zawarły małżeństwa. Z kolei *senatus consultum Claudianum* (49 r. po Chr.) zwalniało mężczyznę z kar, jeżeli mimo ukończenia przez siebie 60. roku życia, zawarł małżeństwo z kobietą mającą mniej niż 50 lat. Sankcję w dziedzinie prawa spadkowego nakładało *senatus consultum Calvisianum* (61 r. po Chr.) na małżeństwa, w których mężczyzna w wieku poniżej

⁵⁹ Por. *Tamże*, s. 163.

⁶⁰ Por. D. STOLAREK, *Tutela*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego...*, s. 374; R. TAUBENSCHLAG, *Rzymskie prawo prywatne na tle praw antycznych...*, s. 273.

⁶¹ Por. A. DĘBIŃSKI, *Rzymskie prawo prywatne...*, s. 136, 163.

⁶² Por. *Tamże*, s. 163.

60 lat poślubił kobietę, która przekroczyła 50. rok życia (tzw. *impar matrimonium*). Małżonkowie ci byli pozbawieni prawa do nabycia spadku, zapisu lub posagu⁶³.

Podsumowując, na podstawie zachowanych źródeł prawa rzymskiego można stwierdzić, że w żadnym akcie prawnym nie został *explicite* wyartykułowany prawny obowiązek podejmowania współżycia seksualnego (*coitus*) pomiędzy mężczyzną i kobietą, tworzących ze sobą *iustum matrimonium* w świetle rzymskiego *ius civile*. Jednakże szereg ustaw rzymskich poświęconych życiu małżeńskiemu i rodzinemu miało na celu skłonienie obywateli rzymskich do zawierania małżeństw w celu spłodzenia dzieci. Z natury rzeczy wiadomo, że celu tego nie da się osiągnąć bez współżycia płciowego⁶⁴.

Nakładanie kar i ograniczeń na tzw. niepłodne małżeństwa, a także na osoby bezżenne i bezdzietne, dowodzi tego, że współżycie małżeńskie było postrzegane w prawie rzymskim jako obowiązek małżonków. Wniosek ten nie stoi w sprzeczności z rzymską koncepcją konsensualizmu, która odnosi się jedynie to przyczyny sprawczej małżeństwa, a nie do jego celów. I choć do ważności małżeństwa między obywatelami rzymskimi zdolnymi do jego zawarcia wymagano jedynie zgodnego wyrażenia woli trwania w tym związku (*affectio maritalis*), to jednak cel społeczny, na jaki było kierunkowane małżeństwo rzymskie, nie pozostawia wątpliwości, że stosunki płciowe między małżonkami stanowiły również sposób realizacji obowiązku względem państwa. Nie oznacza to jednak, że *coitus* nie miał odniesienia dla sfery prywatnej małżonków. Nawet ustawodawstwo chrześcijańskiego cesarza Justyniana, uchodzącego za protektora Kościoła katolickiego, nie zabraniało rozwiązywać małżeństw osób niezdolnych do podjęcia aktu seksualnego w małżeństwie, w ściśle określonym czasie od jego zawarcia.

⁶³ Por. H. INSADOWSKI, *Rzymskie prawo małżeńskie a chrześcijaństwo...*, s. 153. P. NICZYPORUK, *Zawarcie małżeństwa „liberorum procreandorum causa” w prawie rzymskim*, *Zeszyty Prawnicze* 14 (2014) nr 3, s. 218.

⁶⁴ Por. M. JOŃCA, *Coitus*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego...*, s. 67.

4. Zakończenie

Starożytne prawo rzymskie, chociaż nie nadawało waloru prawnego związkowi małżeńskiemu, tu jednak nie pozostawało wobec tej instytucji obojętne. Określało nie tylko warunki prawne konieczne do spełnienia dla zawarcia ważnego małżeństwa. Jurysprudencja rzymska definiowała zarówno samo małżeństwo, jak i jego przyczynę sprawczą. Stosunek płciowy małżonków nie był wymagany do zawarcia małżeństwa, jak to rozumiano między innymi pośród ludów germańskich ani nie był wprost nakazany prawem rzymskim jako obowiązek. Jednakże na podstawie przeprowadzonych analiz w kwestii waloru prawnego aktu małżeńskiego można stwierdzić, że obowiązki, jakie ustawodawcy rzymscy nakładali na obywateli zobligowanych prawem do zawierania związków małżeńskich oraz do zrodzenia potomstwa w liczbie co najmniej trojga dla wolno urodzonych i czworga dla wyzwolenców, obliżowały ich z natury rzeczy do podejmowania współżycia płciowego. To, że przyczyną sprawczą małżeństwa w starożytnym Rzymie było zgodne oświadczenie woli mężczyzny i kobiety, a nie wspólne pożycie, nie oznacza, że stosunki płciowe były istotne tylko dla sfery prywatnej małżonków. O walorze prawnym aktu małżeńskiego świadczył nie tylko obowiązek rodzenia dzieci, lecz również możliwość nakładania kar i ograniczeń prawnych na bezżennych i bezdzietnych. Aż do końca istnienia imperium rzymskiego niemoc płciowa trwająca określony czas od zawarcia małżeństwa, była podstawą do rozwiązania *matrimonium iustum*.

References

Źródła

- ARYSTOTELES, *Topiki*, w: *Dzieła wszystkie*, t. I, przeł. K. LEŚNIAK, Warszawa 1990.
- BRUNS G. (red.), *Fontes Iuris Romani Antiqui*, Friburgi in Brigsgavia et Tubingae 1881.
- Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 18.10.1990, AAS 82 (1990), s. 1034-1363; tekst polski: *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich* promulgowany przez papieża Jana Pawła II, Lublin 2002.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus*, 25.01.1983, AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku*. Zaktualizowany przekład na język polski, Poznań 2022.
- IZYDOR Z SEWILLI, *O prawach*, oprac. A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA, Lublin 2021.
- SACROSANCTUM CONCILIUM OECUMENICUM VATICANUM II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes*, 7.12.1965, AAS 58 (1966), s. 1025-1120; tekst polski: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Poznań 2008, s. 824-981.
- KRÜGER P. (red.), *Corpus Iuris Civilis*, vol. I-II, Berolini 1954-1963.
- RICCOBONO S. (red.), *Fontes iuris Romani anteiustiniani*, vol. I-III, Florentiae 1964.
- ROZWADOWSKI W., *Gai Institutiones. Instytucje Gajusa. Tekst i przekład*, Poznań 2003.

Bibliografia

- BURCZAK K., *Quinque compilationes antiquae przykładem systematyki oraz współpracy ustawodawcy, sądów i uniwersytetu*, Lublin 2020.
- DĘBIŃSKI A., *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin 2008.
- DĘBIŃSKI A., *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, Warszawa 2021.
- HELMHOLZ R., *The Spirit of Classical Canon Law*, Athens-London 1996.
- HUBER J., *Der Ehekonsens im römisches Recht*, Roma 1977.
- INSADOWSKI H., *Rzymskie prawo małżeńskie a chrześcijaństwo*, Lublin 1935.
- JOŃCA M., *Alieni iuris personae*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego. Podstawowe pojęcia*, s. 26.
- JOŃCA M., *Coitus*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego. Podstawowe pojęcia*, s. 67-68.
- JOŃCA M., *Procreatio*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego. Podstawowe pojęcia*, s. 310-311.
- JOŃCA M., *Sui iuris personae*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego. Podstawowe pojęcia*, s. 359-360.
- KAŹMIERSKI A., *Przeszkoda braku wieku do zawarcia małżeństwa (kan. 1083 KPK). Geneza, rozwój i praktyka określona w ustawodawstwie kościelnym i cywilnym*, Wrocław 2015 (maszynopis).

- KOŁACZ-CHMIEL M., *Mulier honesta et laboriosa. Kobieta w rodzinie chłopskiej późnośredniowiecznej Małopolski*, Lublin 2018.
- NICZYPORUK P., *Zawarcie małżeństwa „liberorum procreandorum causa” w prawie rzymskim*, *Zeszyty Prawnicze* 14 (2014) nr 3, s. 193-220.
- ROBLEDA O., *El matrimonio en derecho Romano*, Roma 1970.
- ROZWADOWSKI W., *Istota małżeństwa rzymskiego*, *Gdańskie Studia Prawnicze* 14 (2005), s. 773-784.
- ROZWADOWSKI W., *Małżeńskie stosunki majątkowe w prawie rzymskim. Rys historyczny*, w: W. URUSZCZAK, P. ŚWIĘCICKA, A. KREMER, *Leges Sapere. Studia i prace dedykowane profesorowi Januszowi Sondlowi w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, Kraków 2008, s. 471-483.
- ROZWADOWSKI W., *Manus mariti in the Light of Gaius' Institutiones*, w: Z. SŁUŻEWSKA, J. URBANIK, *Marriage: Ideal-Law-Practice. Proceedings of a Conference Held in Memory of Henryk Kupiszewski*, Warsaw 2005, s. 161-174.
- SITEK B., *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa. Ze studium nad małżeństwem w prawie rzymskim, kanonicznym Kościoła katolickiego i polskim prawie cywilnym*, Olsztyn 2022.
- SOBCZAK A., *Czym jest chrześcijańskie małżeństwo? Istota chrześcijańskiego małżeństwa w świetle kanonistyki*, Poznań 2002.
- SONDEL J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2005.
- STOLAREK D., *Affectio maritalis*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego. Podstawowe pojęcia*, s. 22-23.
- STOLAREK D., *Conubium*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego. Podstawowe pojęcia*, s. 91-92.
- STOLAREK D., *Matrimonium*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego. Podstawowe pojęcia*, s. 234.
- STOLAREK D., *Tutela*, w: A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA (red.), *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego. Podstawowe pojęcia*, s. 374-375.
- TAUBENSCHLAG R., *Rzymskie prawo prywatne na tle praw antycznych*, Warszawa 1955.
- TREGGIARI S., *Roman Marriage. Iusti coniuges From the Time of Cicero to the Time of Ulpian*, Oxford 1993.
- ZABŁOCKA M., *Zmiany w ustawach małżeńskich Augusta za panowania dynastii Julijsko-Klaudyjskiej*, *Prawo Kanoniczne* 30 (1987) nr 1-2, s. 151-178.
- Zabłocki J., *Zgoda małżeńska w prawie rzymskim*, w: E. GAJDA, A. SOKAŁA, *Honeste vivere. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Władysława Bojarskiego*, Toruń 2001, s. 303-312.
- ZUBERT B.W., *Przeszkoda wieku do zaręczyn i małżeństwa w prawie rzymskim*, w: B.W. ZUBERT, *Pro iure et vita. Wybór pism*, Lublin 2005, s. 29-38.

Nota o autorze

Ks. Andrzej Sacher – kapłan diecezji katowickiej, doktor nauk prawnych w dyscyplinie prawo kanoniczne, adiunkt w Katedrze Historii, Teorii i Norm Ogólnych Prawa Kanonicznego, sędzia diecezjalny, członek Zespołu ds. konsultacji prawnokanonicznych przy Fundacji Świętego Józefa Konferencji Episkopatu Polski, członek Stowarzyszenia Kanonistów Polskich.